

Postanowienie z dnia 25 października 2000 r.

III SW 46/00

Bezzasadny jest protest wyborczy męża zaufania komitetu wyborczego kandydata na Prezydenta RP, uczestniczącego w pracach obwodowej komisji wyborczej, jeżeli podniesione w nim zarzuty dotyczące naruszenia art. 54 ustawy z dnia 27 września 1990 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (jednolity tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 47, poz. 544) nie zostały zgłoszone do protokołu wyborczego tej komisji, a brak jest innych dowodów potwierdzających ich wiarygodność (art. 75 ust. 1 i 1a tej ustawy).

Przewodniczący: SSN Józef Iwulski, Sędziowie SN Andrzej Wasilewski (sprawozdawca), Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 25 października 2000 r. sprawy z protestu Komitetu Wyborczego kandydata na Prezydenta RP Janusza Korwin-Mikke przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, z udziałem uczestników postępowania: 1) Okręgowej Komisji Wyborczej w K., 2) Prokuratora Generalnego, 3) przedstawiciela Państwowej Komisji Wyborczej

p o s t a n o w i ł:

wydać opinię, że zarzuty protestu są bezzasadne.

U z a s a d n i e n i e

Komitet Wyborczy kandydata na Prezydenta RP Janusza Korwin-Mikke wniósł protest przeciwko wyborowi Prezydenta, zarzucając „przestępstwo przeciwko wyborom popełnione w Obwodowej Komisji Wyborczej [...] w Gminie K. w Okręgu Wyborczym [...] województwie m., siedziba komisji Dom Pomocy Społecznej ul. H. w K.”. W uzasadnieniu powyższego zarzutu podniesiono, że stosownie do informacji podanej przez męża zaufania Komitetu Wyborczego kandydata na Prezydenta RP Janusza Korwin-Mikke - Jarosława D., w Obwodowej Komisji Wyborczej [...] w K. „w co naj-
m-

niej połowie przypadków skreślenia na kartce wyborczej zamiast uprawnionych do głosowania wyborców (mieszkańców domu pomocy społecznej), dokonywało kilka opiekunek. Większość z tych skreśleń (sto kilkadziesiąt) dokonywały trzy opiekunki. Polegało to na tym, że opiekunka brała od swego podopiecznego kartkę wyborczą bez pytania się go o zgodę, wypełniła ją, a następnie oddawała mu ją celem wrzucenia do urny wyborczej”. Nawiązując do powyższego zarzutu, w proteście tym podniesiono dodatkowo, że „Analizując wyniki wyborów w obwodach zamkniętych na terenie Gminy K., a także wyniki w innych obwodach zamkniętych na terenie naszego kraju, stwierdzam, że w ogromnej ilości przypadków istnieje niezwykle odchylenie statystyczne. W jednej komisji wszystkie głosy oddane zostały na Aleksandra Kwaśniewskiego, w innej na Mariana Krzaklewskiego, itd. A z punktu widzenia matematyki przy prawidłowych wyborach takie odchylenia są niemożliwe”.

Okręgowa Komisja Wyborcza [...] w K. w piśmie z dnia 19 października 2000 r. uznała powyższy protest za bezzasadny, ponieważ „powszechnie wiadomo, że pensjonariuszami Domu Pomocy Społecznej przy ul. H. w K. są osoby, które nie są zdolne do samodzielnej egzystencji, zwłaszcza mające trudności z poruszaniem się, a zatem korzystanie z pomocy przy głosowaniu znajduje oparcie w przepisie art. 54 ustawy. Zarzuty przedstawionego Sądowi Najwyższemu protestu przeciwko wyborom oparte są na nieznanym uprzednio Okręgowej Komisji Wyborczej twierdzeniach, że karty wyborcze wypełniały, bez zgody wyborców, osoby im towarzyszące, w co najmniej połowie przypadków.”, bowiem do „Protokołu głosowania” tej Obwodowej Komisji Wyborczej jedynie wpisany został zarzut, który sformułowano, jak następuje: „Okolo połowa osób głosujących korzystała z pomocy swoich opiekunów podczas głosowania. (Szły z nimi za parawan)”.

Państwowa Komisja Wyborcza w piśmie z dnia 20 października 2000 r. również zwróciła uwagę na to, że w czasie dyżuru pełnionego przez jej członków w dniu głosowania nie zgłoszono zdarzenia będącego przedmiotem protestu, natomiast zarzut wpisany do treści „Protokołu głosowania” w Obwodowej Komisji Wyborczej [...] w K. nie daje podstaw do stwierdzenia naruszenia przepisów, jeśli zważyć, że art. 54 ustawy z dnia 27 września 1990 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (jednolity tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 47, poz. 544) wyraźnie stanowi, iż osoby niepełnosprawne mogą przy głosowaniu korzystać z pomocy innych osób, co – jak to ujęła Państwowa Komisja Wyborcza: „dotyczy tylko pomocy fizycznej przy czynności głosowania, a nie zastępowania wyborców w wyrażaniu woli”.

Prokurator Generalny w piśmie dnia 24 października 2000 r. stwierdził, że zarzuty zgłoszone przez męża zaufania Komitetu Wyborczego kandydata na Prezydenta RP Janusza Korwina-Mikke do „Protokołu wyborczego” Obwodowej Komisji Wyborczej [...] w K. „nie świadczą o naruszeniu przepisów ustawy o wyborze Prezydenta RP” oraz zwrócił uwagę na to, że zarzuty przytoczone w proteście wyborczym nie pokrywają się z zarzutami zgłoszonymi uprzednio przez tę samą osobę do protokołu wyborczego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Art. 54 ustawy o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej stanowi, że: „Osoby niepełnosprawne mogą korzystać przy głosowaniu z pomocy innych osób nie będących członkami obwodowej komisji wyborczej i mężami zaufania kandydatów”. W rozpoznawanej sprawie jest poza sporem, że mąż zaufania Komitetu Wyborczego kandydata na Prezydenta RP - Janusza Korwin-Mikke w pkt.10 „Protokołu wyborczego” Obwodowej Komisji Wyborczej [...] w K. wpisał następującą uwagę: „Okolo połowa osób głosujących korzystała z pomocy swoich opiekunów podczas głosowania. (Szły z nimi za parawan)”. Natomiast w adnotacji do pkt.11 tego „Protokołu głosowania” pozostali członkowie tej Komisji Wyborczej uwagę tę opatrzyli następującym wyjaśnieniem: „co do zarzutu członkowie Komisji tłumaczą konieczność pomocy stanem zdrowotnym pensjonariuszy. Osoby te prosiły o pomoc w większości przypadków”. Oznacza to, że treść „Protokołu głosowania” Obwodowej Komisji Wyborczej [...] w K. nie daje podstaw dla zasadnego sformułowania zarzutu naruszenia art. 54 ustawy polegającego na przekroczeniu określonych tym przepisem granic, w jakich „osoby niepełnosprawne mogą korzystać przy głosowaniu z pomocy innych osób”. Jest znamienne, że zarzuty podniesione w rozpoznawanym proteście wyborczym sformułowane zostały w inny sposób, aniżeli w „Protokole głosowania”, a ponadto wyprowadzono z nich w sposób dowolny daleko idące, a nie poparte żadnymi dowodami, wnioski dotyczące oceny wyników głosowania w wyborach Prezydenta RP, także w innych tzw. zamkniętych obwodach głosowania.

Z tych względów, na podstawie art. 75 ust. 1 i 1a ustawy o wyborze Prezydenta wydano opinię jak w sentencji.

=====